

Mieszkaniec Powiatu Aleksander Prokopiuk wziął udział w Biegu Katorżnika

Bieg Katorżnika to jeden z najbardziej znanych biegów ekstremalnych w Polsce – dosłownie krew, pot i łzy! W tym roku (11 sierpnia) odbyła się XIV edycja zawodów, a biegacze zmierzyli się z jedenastokilometrową trasą, wiodącą przez mokradła, bagna i stawy Kokotka. Pomimo katorżniczego wysiłku (jak na Bieg Katorżnika przystało), na linii startu stawiło się 1500 zawodników – a wśród nich mieszkaniec powiatu hajnowskiego Pan Aleksander Prokopiuk. Pan Aleksander to znany w powiecie maratończyk, który o biegach wie wszystko – ma za sobą niejedną „życiówkę” i całą ścianę nagród za osiągnięte wyniki w zawodach. Bierze udział w maratonach organizowanych w Polsce oraz zagranicą – Pan Aleksander biegał w Londynie, Finlandii, Szwajcarii, Berlinie... Ale pasja i miłość do sportu powiodła go daleko poza Europę – przykładowo, w Tajlandii w 2014r. nasz reprezentant zdobył II miejsce. W maratonie na Jamajce, w 2015r. dwukrotnie zwyciężył, zaś w Australii zdobył II miejsce. Jednak lista osiągnięć Pana Aleksandra jest naprawdę imponująca. Niestrudzony maratończyk dopisze do niej także tegoroczny Bieg Katorżnika – nasz reprezentant zdobył III miejsce! Pomimo imponujących sukcesów Pan Aleksander skromnie przyznaje, że to nie wynik jest najważniejszy, ale radość z biegu i przekroczenie linii mety. A swoją pasją do biegania zaraził wnuków – w biegu Małego Katorżnika wzięli udział Julia Wrzosek i Andrzej Gawryluk (ze Szkoły Podstawowej nr 2).

Większość trasy to – rowy z cuchnącą wodą, powalone drzewa, a na dnie niewidoczne korzenie i pnie drzew. Gęste błoto uniemożliwiało wyciągnięcie nogi. Kilka razy upadłem. Pomagałem koledze, a on mnie. Julia pomagała koleżance wyciągając młodszego chłopca z błota ponieważ nie mógł sam wyjść. Na zakończenie trzeba było czołgać się pod drutem kolczastym i przejść górą po przeszkodach z drewna. Na metę wbiegało się po pomoście na wodzie, gdzie każdy uczestnik otrzymał medal w kształcie podkowy i zarysu granicy Polski. Tak imponujący bieg może być uhonorowany tylko imponującym medalem – większy waży 2 kg, a mniejszy 1,5 kg. Ponadto każdy uczestnik otrzymał super koszulkę Katorżnika z napisem „Katuje, upadła i miesza z błotem”. I pomimo „mieszania nas z błotem” wszyscy byliśmy bardzo zadowoleni. – opowiada Pan Aleksander.

Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

Katarzyna Miszczuk

Dokonano aktualizacji 22.08.2018r.